

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyjny i administracyjny: Kraków, Orzeszkowej 7.
 Nr. telefoniczny 379. — Konto oszczędności P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123
 w Krakowie 400.980.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
 Komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględnione.
 Rękopisów redakcyjnych nie zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada.
 Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru

15
 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3'40, kwart. Zł. 10'20
 w Krakowie z odzieniem do domu „ „ 3'00 „ 10'00
 Na prowincji: z przysyłką pocztową „ „ 4'20 „ 12'60
 Zagranicą: z przysyłką pocztową „ „ 7'00 „ 21'00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'10, wiersz. milimetr.
 1-szp. Zł. 0'15, nadesłane Zł. 0'40, wiersz. milimetr. 1-szp. w tablicie
 Zł. 0'40, wiersz. milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0'75, graficznego
 Zł. 8'—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Odpreżenie i znak zapytania

Kraków, 12 marca
 (12) Pierwsze trzy dni obrad Rady Ligi narodów przyniosły pewne odpreżenie sytuacji politycznej z punktu widzenia interesów Polski. Powiadamy „pewnie”, albowiem doświadczenie uczy, że wiadomości podawane przez rozmaite urzędowe agencje telegraficzne w sprawach tak skomplikowanych, jak problem paktu gwarancyjnego, zabarwiane bywają tendencją, która często albo wogóle zakrywa istotny stan sprawy, albo też holduje systemowi stopniowego informowania społeczeństwa o prawdzie.

Wyrazem odpreżenia są trzy fakty: przelotne sprawę Protokołu genewskiego z drugiego punktu porządku dziennego na... dalszy wzgl. ad calendas Graecas, jaśniejsze stanowisko rządu francuskiego w duchu interesów Polski i próby wycofania się rządu angielskiego z pierwotnie zajętego stanowiska.

Oficjalny komunikat o pierwszym spotkaniu Herriota z Chamberlainem głosił, że rozmowa toczyła się w serdecznym tonie, co w języku dyplomatycznym oznacza — jak wiadomo — że strony rozszły się, nie uzgodniwszy swego stanowiska. Niepewne zrazu stanowisko Herriota, które wywołało tak silne zaniepokojenie w Polsce, obecnie uległo zmianie, widocznie pod wpływem nacisku opinii publicznej we Francji i zapewne także na skutek stanowczych przedstawień min. Skrzyńskiego, Milleranda w organie swym „Victoire” ostrzega rząd Herriota przed przyłożeniem ręki do „czwartego rozbioru” Polski. Głos ten oznacza zaś opinię całego bloku narodowego. Bez kwestyi odgrywają tu rolę także motywy wewnętrznie polityczne, tj. dążność do podważenia gabinetu Herriota, nie mniej jednak ta akcja Milleranda, jakkolwiek nie ma nic wspólnego z pacyfikacją Europy, w tym wypadku popiera słuszne stanowisko Polski. Jeszcze bardziej stanowcze stanowisko zajmuje prawniczy „Matin”, w którym Stefan Lausanne pisze: „Gdyby moja ojczyzna dla świstka papieru (scil. paktu gwarancyjnego) wydała jedną piędź ziemi polskiej, musiałbym zapłonać ze wstydu przed Francją”. Jeśli się zważy, że rząd Herriota jest w kwestyi polityki zagranicznej w bardzo wysokiej mierze zależny od bloku prawnicowego, bo nie tak we Francji nie spaja opinii publicznej jak antagonizm niemiecko-francuski, jeśli się uwzględni, że od sił politycznych w Reichstagu prawnicy raczej szale na prawo, potęgując tendencję podjętą przez opinię francuską, to nie dziwi, że i Herriot, musiał zgiąć swoją polityczną, która nie odrzucała a nawet popierała projekt sojuszu francusko-angielsko-belgijskiego, w sprawie tych trzech państw wraz z Niemcami i Włochami.

Optymizm nasz, że Francja w rezultacie nie pójdzie na drogę, któraby oznaczała pozostawienie Polski własnemu losowi, okazuje się tedy na razie uzasadnionym.

Sytuacja przedstawia się w tej chwili tak, że Francja nie może zaakceptować paktu 5 państw (bez Polski i Czechosłowacji), bo to oznaczałoby opuszczenie Polski a w razie konfliktu wojennego Polski z Niemcami — casus belli dla Francji, zaś Anglia nie może akceptować paktu 7 państw (z Polską i Czechosłowacją), bo taki pakt, w razie naruszenia go przez

Niemcy zobowiązywałby Anglię — do zbrojnej pomocy i uwikłałby ją w sprawę, dla których nie ma zainteresowania. Wypłynął plan kompromisowy, na który rzekomo Chamberlain miał się zgodzić: Anglia przyjmuje pakt gwarancyjny, obejmujący 7 państw, a zatem i Polskę i Czechosłowację, z tem, że ewentualność arbitrażu między Niemcami a Polską, co do ich granic nie jest z góry wykluczona. I ta propozycja okazała się jednak dla Francji nie do przyjęcia, a tem mniej dla Polski. Dla Francji oznaczałaby ona z góry akces do zmiany traktatu wersalskiego z wszystkimi jej następstwami, a nadto ewentualność terytorjalnego i gospodarczego wzmocnienia Niemiec a dla Polski — zmianę prawnie nienaruszalnego stanu obecnego na niepewność od wyników arbitrażu.

Tak tedy sprawa ugrzęzła na martwym punkcie a wyrazem tego było przesunięcie sprawy „Protokołu genewskiego”.

Pozostała droga trzecia: przyjęcie „Protokołu genewskiego”. Na to stanowisko zasadnicze cofnął się obecnie Herriot, ażeby przynajmniej uratować „ideologię” Francji, skoro układy się rozbiły. Tem samym różnica zdań między nim a Chamberlainem jest w tej chwili głębszą niż była przed trzema dniami, skoro Protokół genewski jest dla Anglii nie do przyjęcia. W tych warunkach zapowiedziane na dziś oświadczenie Chamberlaina przed Radą będzie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa marszem żalobnym nad grobem „Protokołu”. Nie jest bowiem prawdopodobnym, aby zasadnicze różnice zdań zostały wyrównane aż do końca posiedzenia Rady. Chamberlain żąda zapewne dalszego moratorium, jak w Rzymie, oświadczy, że dotychczasowe plany miały tylko charakter „informacyjny”, reprezentanci głów

nych państw wygłoszą kilka pięknych przemówień o szczytności pokoju, o potrzebie rozbrojenia, każdy będzie wychwalał idealizm swego narodu i jego gorącą miłość dla szczęścia ludzkości, wszyscy przyrzekną, że nie ustaną w pracy nad próbami uzgodnienia „Protokołu”, a Protokół — spocznie w archiwach Ligi. Jest to „załatwienie” sprawy, które podewnie prestige Ligi a horyzont polityczny w Europie uczyni beznadziejnym. Może jednak tą drogą negatywną, tj. wykluczenia wszelkich paktów grupowych pogłębi się przekonanie, że tylko pakt ogólny stanowić może gwarancję dla wszystkich, albowiem pacyfikacja jednej części Europy nie może nastąpić kosztem drugiej części.

Obecny obrót sprawy będzie miał jednak jeden skutek dodatni: wydobędzie na wierzch intencje Niemiec. W miarę wzmagania się we Francji opozycji przeciw projektowi Niemiec, wzmagają się i w Niemczech — rzecz charakterystyczna — zwłaszcza na łamach prasy prawnicowej opozycja przeciw projektowi Niemiec jako zbyt wężemu ich swobodę — w stosunku do Polski. Miara szczerości intencji Niemiec będzie tedy fakt, czy Niemcy zgłoszą oficjalnie i bezpośrednio wstąpienie do Ligi, czy też nie. Na tę drogę przyparcia Niemiec do muru weszedł teraz Herriot domagając się wstąpienia Niemiec do Ligi, ażeby mieć, że tak powiemy wroga we własnem zanadrzu. Najprawdopodobniej jednak Niemcy nie wstąpią teraz do Ligi, skoro przyjęcie ich klauzuli o „pokoju” załatwieniu granic wschodnich nie zostało z góry zagwarantowane, a tem samem cel wstąpienia został udaremniony.

Przyszłość Europy pozostałaby zatem nadal wielkim znakiem zapytania, na który odpowiedź miałyby dać znowu — armaty, bomby i gazy trujące.

Lloyd George proponuje nową konferencję rozbrojeniową, lecz jest przeciw — „Protokołowi”.

Z obrad genewskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 11 3. (D) Z Genewy donoszą: Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ligi narodów przyjęto do wiadomości sprawozdanie o akcji sanacyjnej na Węgrzech. Delegat węgierski złożył podziękowanie Radzie Ligi za zajęcie się losem Węgier.

Ewakuacja zagłębia Saary

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Genewa, 11 3. (S) Doszło tu do porozumienia pomiędzy przedstawicielami Francji a delegacją angielską w sprawie opróżnienia zagłębia Saary. Ewakuacja ma nastąpić w ciągu roku. Garnizon francuski w Zagłębiu ma być sukcesywnie zmniejszany.

Sukces Polski w sprawie Gdańska

Genewa, 11 3. (S) Po kilku rozmowach pomiędzy min. Skrzyńskim a p. Briandem zdecydowano utworzyć komisję techniczną do spraw gdańskich. Oznacza to sukces koncepcji gdańskiej przeciwko opinii Gdańska.

Przykreści p. Mac Donella w Londynie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 3. Sin. P. Ehrenberg telegrafuje

do „Przeglądu Wieczornego” z Genewy: Krępią wiadomości, że pana Mac Donella spotkały liczne przykrości podczas ostatniego pobytu jego w Londynie. Tak np. minister Chamberlain, u którego Mac Donnell zapowiedział wizytę, odmówił udzielenia mu audiencji.

Niemcy będą przyjęte do Ligi we wrześniu?

Genewa, 11. 3 PAT. Wczoraj odbył się cały szereg rozmów poufnych pomiędzy Chamberlainem, Briandem i Hymansem, Erikiem Drummondem i innymi członkami rady Ligi na temat protokołu genewskiego i odpowiedzi dla Niemiec na ich sześciomiesięczne propozycje w kwestyi wstąpienia Niemiec do Ligi. Na to memorandum niemieckie część członków rady Ligi chce odpowiedzieć w takiej formie, aby umożliwić Niemcom konkretne zgłoszenie na czerwcowej sesji rady Ligi wniosku o przyjęcie do Ligi. O ile pogląd ten utrzyma się Niemcy zostałyby na wrześniowym ogólnym zgromadzeniu przyjęte do Ligi. Ta procedura popierana jest przez Anglików. Druga część członków rady proponuje odsłanie tego zagadnienia przed ogólne zgromadzenie Ligi bez dyskusowania go na czerwcowej sesji Rady. Wychodzą oni bowiem z założenia, że tylko plenum Ligi jest kompetentne, aby dyskutować nad sprawą przyjmowania nowych członków.

PIANINA ZIMMERMANN—LIPSK
PIANINA BLÜTHNER—LIPSK

nadeszły już
do składu

HELENY SMOLARSKIEJ
Kraków, ul. Szewska L. 9
Sprzedaż na raty
do 10 miesięcy.

Eksodus lewicy z komisji administracyjnej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 3 Sin. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej omawiano sprawę przydziału referatu o projekcie ustawy w przedmiocie zgromadzeń poselskich na kresach. Przewodniczący komisji poseł Putek oświadczył, że na konferencji marszałka sejmu z min. Thuguttem oraz posłami Głabińskim i Putkiem uchwalono z uwagi na zarzuty komitetu seniorów co do kompetencji komisji administracyjnej w rozpatrywaniu projektu ustawy o zgromadzeniach, że projekt ten wbrew wspomnianym zarzutom powinien być rozpatrywany przez komisję administracyjną. Wobec tego przewodniczący wnosi o wyznaczenie referenta.

Pos. Erdman (Piast) sprzeciwił się wnioskowi przewodniczącego i proponuje całą sprawę skierować do marszałka, by przesłał ją do komisji konstytucyjnej. Na podobnym stanowisku stanęli po-

stawie Wyrębowski (ChN) oraz Zwierzyński (ZLN). Natomiast pos. Prager (PPS) wystąpił bardzo ostro przeciwko projektowi prawicy, wykazując że przez przeniesienie sprawy zgromadzeń poselskich do innej komisji nastąpi dłuższa zwłoka w opracowaniu tak koniecznego projektu ustawy. (Komisja konstytucyjna, zaabsorbowana w zupełności konkordatem, nie będzie mogła zająć się ustawą o zgromadzeniach. Mowca zapowiada, że gdyby wniosek pos. Erdmana uzyskał większość, lewica nie weźmie udziału w dalszych obradach komisji.

Mimo to w głosowaniu uchwalono większością jednego głosu wniosek pos. Erdmana o odstąpienie sprawy zgromadzeń poselskich na kresach komisji konstytucyjnej. Wobec tego przedstawiciele lewicy opuścili salę obrad.

Jak to czasem zrozumiałe są nudne posiedzenia sejm. komisji

Niezwykła historia o petycji 400 Wielkopolan, o „astrobiologu“ i żydowskim szczepieniu ospy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 3 Sin. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji zdrowia publicznego odczytał przewodniczący pos. Weizsacker (Koło Żydowskie) petycję, która zrazu przeszła przez ręce prezydenta Rzeczypospolitej, a następnie przesłano ją do komisji zdrowia. Oryginalna petycja nosi podpis redaktora „Głosu Wielkopolski“ wychodzącego w Bydgoszczy p. St. Nowakowskiego, poczem figuruje na niej 400 podpisów prezesów najrozmaitszych instytucji społecznych oraz podpis „prezesa konferencji prezesów“, a wreszcie podpisy zwyczajnych obywateli Wielkopolski. Petenci proszą o umożliwienie praktyki lekarskiej i wydanie dyplomu lekarskiego niejakiemu Antoniemu Sękowskiemu — „astrobiologowi“. Na poparcie prośby petenci załączają broszurę owego Sękowskiego, na zasadzie której miałyby nastąpić nadanie mu dyplomu lekarskiego.

Z broszury załączonej do petycji wynika, że „astrobiolog“ Sękowski nazywa całą medycynę dzisiejszą — wymysłem żydowskim. Szczepienie ochron-

ne przeciw ospie obmyślił Żydzi, w rzeczywistości jest ono szkodliwym dla zdrowia. Koch, Pasteur, Ehrlich, Wassermann i tylu innych są Żydami i metody ich leczenia są zupełnie fałszywe, bo żydowskie. Natomiast autor zdołał przejrzeć tajniki duszy ludzkiej i umiejscowić siedzibę duszy pomiędzy ciałkami krwi. W dalszym ciągu wywodzi autor że wszyscy ci, którzy wykryli środki lecznicze przeciwko tyfusowi, gruźlicy i syfilisowi byli zwyczajnymi oszustami. W rezultacie jako jedyną racjonalną metodę leczenia zaleca autor własną metodę „astrobiologiczną“, wolną od wpływu żydowskiego...

Czytaniu petycji 400 Wielkopolan towarzyszyła ogólna wesołość członków komisji, będących przeważnie lekarzami. Oczywiście, komisja jednomyślnie uchwaliła przejść do porządku dziennego nad ową petycją.

Następnie przydzielono referat o ustawie w przedmiocie uprawiania techniki dentystycznej pos. Falkowskiemu (ZLN).

Min. reichswehry Gessler kandydatem prawicy na prezydenta

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 11 3. (D) Z Berlina donoszą, że stronnictwa prawicowe postanowiły zgodnie wysunąć kandydaturę ministra Reichswehry Ges-

lera na prezydenta Rzeszy. Kandydatura Luthra upadła. Natomiast centrum pozostaje nadal przy kandydaturze dra Marksa.

Syonistyczne gniazdo kontrrewolucji - zarekwirowane

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. 3. (M) Z Moskwy donosi Żat: WCIK ukraiński postanowił zarekwirować jedną z największych synagog w Odessie, znaną pod nazwą „synagoga brodzkiej“ na rzecz instytucji proletaryackiej.

Władze sowieckie podają, jako powód rekwizycji, iż synagoga była gniazdem syonistycznej kontrrewolucji.

Agitacyjna podróż rządu sowieckiego

Moskwa, 11. 3 PAT. Po zamknięciu obrad CIKa w Tyflisie, rząd sowiecki w osobach Rykowa, Cziczera, Rakowskiego i innych podjął podróż po Armenii.

Rząd jugosłow. zamierza unieważnić mandaty partii Radicza

Białogród, 11. 3 PAT. Rada ministrów uchwaliła wczoraj unieważnić na podstawie ustawy o ochronie państwa mandaty tych przywódców chorwacko republikańskiej partii chłopskiej, co do których istnieje dowody, że utrzymywali stosunki z Moskwą. Co

do innych mandatów tego stronnictwa rząd powziął uchwałę prawdopodobnie jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego. Przepuszczalnie będą unieważnione mandaty tych posłów, przeciw którym podniesione zostały poważne oskarżenia. Komitet wykonawczy

opozycji odbył naradę i postanowił opozycję na wypadek unieważnienia mandatów stronnictwa Radicza. Decyzji definitywnej nie powziął jeszcze, natomiast w kołach opozycji uważają, że gdyby mandaty stronnictwa Radicza zostały unieważnione, wówczas blok narodowego poparcia musiałby być opuścić skupczyną.

Przed dymisją ministra reform rolnych?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 11 3. (Sin) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej sejmowej przedstawiciel najwyższej Izby kontroli zakończył swe sprawozdanie poczem zabrał głos p. minister reform rolnych Kopczyński. Przemówienie ministra wywarło bardzo złe wrażenie, tak, że ogólnie liczą się z możliwością dymisji ministra Kopczyńskiego.

Delegacja przemysłu konfekcyjnego u Grabskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 3 Sin. W dniu dzisiejszym zjawiła się u premiera Grabskiego delegacja, złożona z przedstawicieli przemysłu konfekcyjnego w Polsce. Po zreferowaniu postulatów związku przemysłowców konfekcyjnych przez prezesa związku Ostrowskiego, wygłosił dłuższy referat o znaczeniu i postulatach przemysłu konfekcyjnego w Polsce p. Battaglia. Po przemówieniach przedstawicieli poszczególnych gałęzi przemysłu konfekcyjnego, zabrał głos dyrektor departamentu celnego ministerium skarbu który oświadczył, iż postulaty przemysłu konfekcyjnego znajdują pełne zrozumienie rządu. Podobne oświadczenie złożył delegacji premier Grabski.

Komunikacja powietrzna Malmö-Konstantynopol

Przez Warszawę i Łódź.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 3. (Sin) Wedle doniesienia pism sztokholmskich, rząd polski rozpoczął rokowania ze szwedzkim towarzystwem komunikacji powietrznej utrzymującym komunikację samolotową na przestrzeni Gdańsk—Warszawa—Lwów, w sprawie rozszerzenia komunikacji na Kopenhagę i Malmö z jednej strony a na Bukareszt i Konstantynopol z drugiej. Lot z Malmö do Warszawy trwałby 6 godzin, z Warszawy do Konstantynopola jeden dzień. Dnia 24 marca ma się odbyć konferencja zainteresowanych państw w Kopenhadze.

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok przeciwko redakt. „Gazety Warszawskiej“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. 3 Sin. Sąd apelacyjny w Warszawie wydał dziś wyrok w sprawie redaktora „Gazety Warszawskiej“ p. Zygmunta Wasilewskiego, który w swoim czasie nazwał działalność Komitetu uczczenia pamięci prezydenta Narutowicza — szantażem i prowokacją, został skazany przez sąd okręgowy na 7 dni aresztu. Sąd apelacyjny po wysłuchaniu wywodów obrońcy adw. [imię] zatwierdził w całej osnowie wyrok sądu okręgowego.

Przedstawiciel delegacji Rockefellerera w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. 3 PAT. Pisma donoszą, że w Warszawie bawią obecnie pełnomocnicy fundacji Rockefellerera Wells i dr Weve, którzy przybyli celem zaznajomienia się z polskimi urządzeniami sanitarnymi. Pełnomocnicy wyjeżdżają 11/3 do Stanisławowa.

OBNIŻENIE CLA NA MACĘ. W tych dniach uskaże się rozporządzenie Min. Skarbu i Min. Przemysłu i Handlu wprowadzające ulgi celne dla macy żydowskiej. Cło wynosić będzie 40 proc. taryfy normalnej.

Już jutro w piątek 13 marca br. ukaże się na ekranie Kina Teatru „Warszawa” najpiękniejszy film treści żydowskiej p. t.:

ŚLUBOWANIE

(תקיעת כף)

osnuty na tle tragedii An-skiego „Dybuk”. — Obraz doli i niedoli ludności żyd. Rzecz dzieje się na ulicach Warszawy i Wilna. — Sceny nad grobowcem wielkiego gaona Ger-Cedeka oraz Arką rodaków (Uren Kojdesz) w Wilnie.

Główne role odtwarzają najlepsi artyści żyd. teatrów: **E. R. Kamińska** (matka), **Iga Kamińska**, **Zygmunt Turkow**, **Jonas Turkow**, **Lederman** i inni.

Już rozpoczęły się próby zwiększonej orkiestry.

Ilustracja muzyczna będzie dostosowana do obrazu, oparta na motywach żyd. Tak pięknego obrazu żydowskiego już dawno Kraków nie oglądał.

Na marginesie „5 czy 7”

P. St. Grabski za „konsekwentną i mądrą polityką” wobec mniejszości narodowych. — Wywijanie szabelką. — P. Stroński tylko dyplomata, a p. Ottaszewski — mentorem.

Rzadko kiedy możemy się zgodzić z polityką endecji. Ale na piurym dostaliśmy od p. St. Grabskiego, redaktora naczelnego „Słowa Polskiego”, posła na Sejm i wybitnego członka stronnictwa narodowo-demokratycznego artykuł, który jest dla nas bardzo miłą niespodzianką. Zacytujemy końcowy ustęp tego artykułu, a czytelnicy zrozumieją chyba, dlaczego ten podarek piurymowy prawdziwą nam sprawił niespodziankę. P. Grabski po dłuższej analizie międzynarodowego położenia Polski dochodzi do tej oto konkluzji:

3. Siłę państw opiera ta mierzy a) stanem ich waluty i budżetu, b) trwałością rządów, c) stopniem wewnętrznej ich równowagi społecznej i politycznej, d) jednolitością narodu wobec niebezpieczeństw zewnętrznych, e) stosunkami bezpieczeństwa w kraju f) liczbą przyjaciół w świecie międzynarodowym.

Równowagę budżetu i trwałą walutę już mamy. Posiadamy sojusze z Francją i Rumunią. Polepszyły się nasze stosunki z Czechosłowacją. Ustalił się szczerzy przyjazny stosunek Rzpłitej ze Stolicą Apostolską. Możemy i powinniśmy rozszerzyć jeszcze więcej system naszych sojusznów polityczno-wojskowych. Stosunki społeczne są u nas spokojniejsze, niż w wielu innych krajach. Dla ostatecznego ich jednak utrwalenia trzeba jaknajszybciej przystąpić do rzetelnego przeprowadzenia reformy rolnej. Oddziały to też dodatniej na stabilizację wewnętrznego naszego życia politycznego. A wzmocnienie bezpieczeństwa na kresach osiągnąć można i należy przez dostosowanie metod tamtejszej naszej administracji do poziomu kulturalnego i prawnych pojęć miejscowej ludności oraz konsekwentną, rozumną politykę wobec mniejszości narodowych.

Jedynym naprawdę skutecznym i trwałym zabezpieczeniem całości naszych granic jest wewnętrzna konsolidacja państwa.

Ileż to razy wskazywaliśmy na nierozdzielny związek między naszą polityką zagraniczną a wewnętrzną konsolidacją naszego państwa! Jesteśmy więc tego samego zdania, co p. St. Grabski teoretyk endecji i czołowa figura tego stronnictwa. Razem z nim żądamy „konsekwentnej i rozumnej polityki” wobec mniejszości narodowych. Ciekawi tylko jesteśmy „treści” tej polityki, jak w praktyce wyglądać ma ta rozumna polityka. Czekajmy cierpliwie, a może p. Grabski powie nam trochę więcej niż same tylko ogólniki.

Inne zupełnie konsekwentne wyciąga „lewicowy pilsudczyk”, w „Kuryerze Porannym”. Widzi już przed sobą widmo nowej wojny światowej i przy ogniu tej wojny chciałby przeforsować ustawę o najwyższych władzach wojskowych, która by umożliwiła marszałkowi Piłsudskiemu powrót do władzy. Wywija więc śmiało szabelką papierową i drwi z tych wszystkich, którzy nie pojmują całej zgromy sytuacji, używając nawet humoru, by swych oponentów z gen. Sikorskim na czele zapędzić w kozi róg.

W Polsce jest taki obrzydliwy procent ludzi wiecznie skwaszonych i zgorzkniałych, że paraliżuje on zmysł humoru. Temu należy przypisać że członkowie gabinetu p. Grabskiego nie spozstrzegają, jak wesołą poczynają oni grać rolę w tej całej kwestii obrony państwa, stającej się z dnia na dzień, z godziny na godzinę coraz bardziej aktualną, coraz bardziej decydującą o losach państwa.

Nie można postępować tak, jakby się po

wszystkie czasy zrezygnowało z prawa odwołania się do „ultima ratio” a na szpaltach dziennika wywijać papierową szabelką. Być może, że panowie nie widzą tej śmiesznej sprzeczności, ale nie sądźcie, by wszyscy na świecie byli tak naiwni! Jest to zbyt ryzykowna kalkulacja.

Trzeba w sprawach związanych z obroną państwa zacząć postępować inaczej i to zupełnie inaczej, jeżeli chce się, by słowo: wojna, nie wywoływało śmiechu pustego czy litości, o trwogę lub choćby cień trwogi.

P. Stroński zachowuje spokój i całą swą uwagę poświęca perypetyom tej gry dyplomatów. Nie traci zimnej krwi i taki nam daje „stan ogólny” całej sprawy:

Wynik rozmów paryskich można streścić tak, iż sojusz ścisły Trzech Państw zachodnich uznany jest za niemożliwy przez Anglię, a układ odrębny zachodni Pięciu Państw, z włączeniem Niemiec, odrzucony jest przez Francję. Zo staje możliwość układu Siedmiu Państw, lub więcej, ale tu Anglia dopuszcza nierównowagę zachodu i wschodu a Francja jej nie do-

Czuwaj!

Zółte lub czerwone...

niebezpieczeństwo

Warszawa

22 kar. Białe złoto Barona zastępuje drogą platynę. Żądajcie u pp. lekarzy, dentystów, albowiem białe złoto — białe zęby.

Skład główny Rafinerii Barona, Warszawa, Królewska 39

puszcza. Różnica głębsza tkwi w tem, że Francja uznaje tylko nieetykalność ogólną i całkowitą Traktatu Wersalskiego, a Anglia widzi możliwość zmian wschodniej granicy Niemiec w drodze rokowań pokojowych. W każdym razie układ z Niemcami możliwy jest tylko po wstąpieniu ich do Ligi Narodów bez zastrzeżeń.

W tym stanie rzeczy wrażenie ogólne jest takie, że poza rozmowami genewskimi, zbliżenie poglądów angielskich i francuskich będzie wymagało jeszcze dłuższych rokowań.

P. Czesław Ottaszewski z „Republiki” ma wprawdzie swój „odmienny plan” polityki, ale go nie rozwija, bo woli się zabawić w historyka, rozpatrującego historię pod kątem widzenia: „gdyby”. Sądzi wielką, że nie był ministram spraw zagranicznych bo by nam wtenczas swój odmienny plan nieco odślonił. Na razie musimy się zadowolić taką lekcją:

Nie pora na tem miejscu rozwijać planu polityki zagranicznej, która przyniosłaby inne owoce, ale trzeba przecież wspomnieć o jednym momencie, który wspaniale nadawał się przed dwa ma zgorą laty do udaremnienia wszelkich prób zmiany terytorjalnej granicy Polski. Był to okres walki o Zagłębie Ruhr, gdy Polska, mimo to, iż oddalona była geograficznie od miejsca targu, mogła jednak postawić swoje warunki, mogła zażądać zarówno od Francji jak i od Niemiec tego rodzaju gwarancji, które udaremniałyby w zupełności obecne żądania i próby zmiany granic Rzeczypospolitej.

Tak więc poznaliśmy polityka, wybitnego myślicy po za rogatką, polityka — dyplomata zajmującego się tylko obecnym stanem rzeczy, polityka — brzęczącego szabelką i polityka — mentora.

Cztery typy polityków. Ale nową drogę wskazuje nam p. St. Grabski, o ile tylko będzie na tyle „konsekwentnym i rozumnym” i — odważnym, by na nią wkroczyć i hasła swojemu nadać treść faktyczną „rozumną”.

O traktat handlowy z Rosją

Na marginesie ostatnich zakupów „Wniesztorgu” w Łodzi.

(Od naszego korespondenta łódzkiego).

Łódź, 9 marca.

Do Łodzi przybył szef departamentu eksportu i importu przy misji sowieckiej „Wniesztorgu” w Warszawie p. Nachamson, który zakupił większe transporty manufaktury. Misja „Wniesztorgu” jest niezmiernie doniosłym wypadkiem dla Łodzi. Pierwsza transakcja została przeprowadzoną z „Widzewską Manufakturą”, gdzie zakupiono 30 tysięcy sztuk białego towaru, przeważnie tzw. „setki”. Poza tem rozpoczęła misja pertraktacje z firmą Etington (zw. „polskim Stinessem”), która miałaby dostarczyć białych towarów z fabryk Poznańskiego, Kestenberga i z zakładów Schlösserowskich. Misja prowadzi pertraktację z firmą Scheiblera co do towarów białych i pościelowych.

Wreszcie rzekomo ma już być zawarta jeszcze jedna transakcja z Grosłajtem.

Znamiennym jest, iż „Wniesztorgu” przystępuje do stosunków handlowych jeszcze przed zawarciem konwencji, co dowodzi życiowej konieczności tych stosunków.

Dla niektórych działów naszego przemysłu nie ma wogóle rynku zbytu, jak np. dla branży wełnianej, która miała zbyt w Rosji. Zapotrzebowanie było tak wielkie, iż wszyscy kie bez wyjątku fabryki wełniane pracowały intensywnie. Przed wojną Łódź nie obawiała się konkurencji, zagranicznej lub Moskwy, gdyż posiadała dobry, zorganizowany aparat wojażerski, a pod względem jakości i taniości stała na pierwszym planie. Wojna światowa stała się dla przemysłu wełnianego okresem przełomowym. Przemysł został zniszczony. Jedynie odzyskanie rynku rosyjskiego przyczynić się może do ożywienia tętna życia gospodarczo-handlowego w Polsce, a do

tego potrzebnym jest zawarcie traktatu handlowego z Rosją. Rozkwit przemysłu włókienniczego odbije się na innych gałęziach przemysłu, co stłumi bezrobocie, uwolni Skarb Państwa od balastu i zapewni Polsce czynny bilans handlowy, a wreszcie przyczyni się do znacznego wzrostu napływających podatków. Trzeba przyznać, że nie zawsze bolszewicy chcieli zasiadać z nami przy zielonym stoliku. Nie od rzeczy będzie przypomnieć kiedy po Europie wiał przychylny wiatr dla sowieków, gdy stało się dla nich możliwym zawarcie traktatu handlowego z Anglią i Francją, ukazały się artykuły Rosenblata w urzędowym organie gospodarczym rządu „Ekonomiczeskaja Żyżń”, w których ten ostatni dowodził konieczności rewizji traktatu Ryskiego, uzasadniając ją potrzebą nawiązania stosunków handlowych, co bez zmiany niektórych klauzul traktatu jest jakoby niemożliwe. Oczywiście artykuły te wywołały wiele wrzawy w prasie polskiej i wówczas nie było mowy o zawieraniu traktatu handlowego z Rosją. Karta jednak obecnie znowu się zmieniła, kurs filozoficki na zachodzie zmienił się i bolszewicy stali się znowu skłonniejsi do nawiązania stosunków handlowych z Polską. Zawarcie traktatu handlowego leży w interesie obu stron, a obecna konjunktura polityczna sprzyja zawarciu traktatu handlowego. O ile nadzieje pokładane w zadziernięciu węzłów handlowych z dawnym głównym odbiorcą naszych wyrobów nie zawiodą, Łódź może patrzeć z otuchą w przyszłość i spokojnie czekać lepszych czasów, które być może, są już nie dalekie.

M. W-r.

Traktat handlowy angielsko-polski rozciągnięty na Palestynę

Wczoraj zamieściliśmy krótką wzmiankę o rozciągnięciu traktatu polsko-angielskiego na Palestynę. Obecnie podajemy dosłowny tekst odnośnego obwieszczenia, jakie ukazało się w Urzędowym Dzienniku Rządu palestyńskiego. Jak wiadomo, przewidywał zawarty w dniu 26 listopada 1923 r. traktat handlowy polsko-angielski (art. VIII i X), że rozciągnięcie jego postanowień na dominia, kolonie oraz terytoria mandatowe angielskie zależne jest od decyzji rządu angielskiego.

Na podstawie tych artykułów rząd angielski zawiadomił rząd Rzeczypospolitej Polskiej o swoim życzeniu, aby postanowienia powyższego traktatu były stosowane do terytorium Palestyny.

Urzędowy Dziennik Rządu palestyńskiego zawiera pod datą 1 lutego br. następujące obwieszczenie, zatytułowane: Traktat handlowy i nawigacyjny między Zjednoczonym Królestwem a Polską.

„Rząd Jego Kr. Mości przystąpił odnośnie do Palestyny do traktatu handlowego i nawigacyjnego za-

wartego między Polską a Zjednoczonym Królestwem dnia 26 listopada 1923 a ze strony Rządu Polskiego zawiadomiony został Rząd Jego Kr. Mości, że przyjął to przystąpienie do wiadomości.”

„Wedle brzmienia traktatu obywatele Palestyny oraz towary, produkta i fabrykaty Palestyny będą w Polsce tak traktowane pod każdym względem jak obywatele i towary najbardziej uprzywilejowanych obcych państw.

„To traktowanie odnosić się będzie do wszystkich spraw stojących w związku z handlem, żegluga i tranzytem i w ogólności we wszystkim, co dotyczy opłat, należności, formalności i czynności handlowych, osiedlania się obywateli palestyńskich w Polsce, wykonywania przez nich handlu, przemysłu i zawodów oraz opłacania podatków.”

Jak z tego — dosłownie podanego — ogłoszenia rządowego wynika, „klauzula największego uprzywilejowania” rozciągnięta już jest na Palestynę.

Trudności zatem na polu handlu, emigracji, paszportów i wiz, na które jeszcze w ostatnich czasach w Sejmie skarżono się — automatycznie powinny ustać.

Rokowania w sprawie rozszerzenia Jewish Agency

Szegółoty konferencji prof. Weizmana z przedstawicielami żydostwa amerykańskiego z dnia 1 marca. — Zadania „Investment Corporation”

Niedawno donieśliśmy pokrótce o uchwale konferencji przedstawicieli żydostwa amerykańskiego w sprawie udziału w „Jewish Agency”. Dotąd nie nadeszły jeszcze dokładne sprawozdania o rokowaniach. Poniżej podajemy sprawozdanie telegraficzne przesłane w pierwszym dniu konferencji z New Jorku do Egzekutywy syonistycznej w Londynie.

1 marca odbyła się konferencja przedstawicieli bezpartyjnych Żydów w Ameryce, stojących dotąd od ruchu syonistycznego. Zadaniem konferencji było powzięcie uchwały w sprawie wstąpienia do „Jewish Agency”, z którą władza mandatowa ma się naradzać w sprawie odbudowy żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Przewodniczącym konferencji był znany przywódca żydostwa amerykańskiego Louis Marshall.

Po kilku przemówieniach złożył prelegent światowej organizacji syonistycznej prof. Chaim Weizman następujące oświadczenie odnośnie do funkcji rozszerzenia agencji.

„Bezpośrednio po przystąpieniu rozszerzonej „Jewish Agency”, jako przedstawicielki całego żydostwa do spełniania swoich funkcji organizacyjnej syonistycznej nie będzie więcej Jewish Agency. Nowa „Jewish Agency” będzie uchwałała budżet dla Palestyny. Liga narodów zostanie wezwana do zmiany 4 par. mandatu palestyńskiego w tym duchu, że „Jewish Agency” będzie zastępowana tak przez organizację syonistyczną jakoteż przez te niesyonistyczne elemen-

ty, które pragną współpracować w odbudowie żydowskiej siedziby narodowej.”

Konferencja powzięła jednomyślną uchwałę w sprawie wstąpienia do „Jewish Agency” zgodnie z wnioskiem prof. Weizmana. W tej samej rezolucji wezwano konferencja nową „Jewish Agency” do zwrócenia uwagi, że „Keren Hajessod” winien służyć jako instytucja finansowa rozszerzonej „Agency”. Uchwalono, by Rada i egzekutywa „Jewish Agency” składała się w połowie z przedstawicieli organizacji syonistycznej, w drugiej zaś połowie z nie syonistów.

W tym samym czasie odbyło się posiedzenie rady „Palestyńskiego towarzystwa ekonomicznego” (tak zwie się palestyńskie towarzystwo inwestycyjne), stworzonego przez tych samych amerykańskich przywódców żydostwa, którzy wstąpili do „Jewish Agency”. Po sprawozdaniu tymczasowego dyrektora z dotychczasowej działalności wybrała rada prezydium towarzystwa. Prezydentem wybrano znanego fachowca na polu finansów i banków Bernarda Fleksnera. Jako wiceprezydent wybrano Louis Marshalla i Herberta Lemana. Do zarządu wszedł również Feliks Warburg (przewodniczący Jointu). W imieniu prezydium nowego towarzystwa oświadczył p. Fleksner m. in., że pracę „Palestine Economic Corporation” zorganizują w Palestynie fachowcy i mężowie zaufania, mieszkający stale w Palestynie.

cie udziału w Kongresie Ióh amerykańskich, który odbędzie się w Atlantic City. Otwarcie kongresu nastąpi 20-go kwietnia rb. W kongresie weźmie udział przeszło 120 delegatów.

Jak wiadomo ma kongres w Atlantic City powziąć definitywną uchwałę w sprawie udziału członków „Bnei Brith” w pracach światowej Organizacji syonistycznej.

Trzecia doroczna konferencja „Hechalucu” w Niemczech

Berlin. (ZAT.) W Berlinie zakończyła niedawno swe obrady trzecia doroczna konferencja „Hechalucu” w Niemczech. W konferencji brało udział przeszło 50 delegatów. Konferencję zagał dr. Nagler. W imieniu egzekutywy światowej organizacji Hechaluc złożył sprawozdanie p. Szapiro. P. Rudel wygłosił referat o istocie „Hechalucu”.

Konferencja uchwaliła nowy statut, na mocy którego każdy chaluz zobowiązany jest należeć jednocześnie do Zjednoczenia związków zawodowych w Palestynie. Przyjęto szereg rezolucji m. in. o rozszerzeniu pracy kulturalnej wśród chaluzim, o odbudowie Palestyny i inne.

KABARET

w Restauracji Hotelu „ROYAL”
codziennie o godz. 8 wieczór. — Wstęp wolny

Uczczenie otwarcia Uniwersytetu
hebrajskiego przez gminę żydowską
we... Lwowie.

Lwów. (Kor. wł.). W wielkiej sali posiedzeń Gminy Żyd. odbyło się onegdaj pod przewodnictwem prof. dra Allerhanda zebranie szerszego z blisko 100 osób złożonego komitetu obywatelskiego poświęconego naradom nad sposobem uczczenia przez Żydostwo lwowskie w dniu 1 kwietnia otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Po referacie dra M. Dogilewskiego rozwinęła się obszerna dyskusja, w której wyłoniły się liczne projekty przeprowadzenia uroczystości. Celem rozpatrzenia wyłonionych w dyskusji wniosków wybrano komitet prezydyalny, złożony z przedstawicieli wszystkich warstw ludności żydowskiej we Lwowie. (U nas ciągle „sza”, a sprawa przecież jest publiczna, a nie tylko zakulisowa, a Kahał wszak „przewodzi” ludności żydowskiej, ma ją wychowywać w miłości dla narodu. Prawda? Red. N. Dz.).

Sprawa mniejszości narodowych na IV. zjeździe Zw. Strzeleckiego

W niedzielę dnia 8 marca br. rozpoczął w Warszawie swe obrady IV. zjazd Zw. Strzelec. Referat o ideologii strzeleckiej miał p. Czaki, który przedłożył następującą deklarację, jednogłośnie następnie przyjętą:

W przyjętej deklaracji Związek stwierdza, że uważając siebie za spadkobiercę Zw. Strzeleckiego z przed wojny, postawił sobie za cel, by bronić zdobytą niezawisłość Państwa. Wobec niebezpieczeństw, jakie Polsce grożą od jej sąsiadów Zw. uważa za konieczne takie unormowanie stosunków z mniejszościami nar. w Polsce, jak i z państwami i narodami, zagrożonymi przez wspólnych wrogów, któreby umożliwiło zjednoczenie maximum sił do obrony swych granic, co możliwe jest tylko na gruncie idei demokratycznej, w myśl zasady: wolni z wolnymi równi z równymi. Uważając za konieczną współpracę Związku z armią polską, której Zw. może być pomocny w przysposobianiu wojskowym obywateli — deklaracja wypowiada się za skróceniem czasu służby dla poborowych.

Na zjazd przybyło 164 delegatów ze wszystkich dzielnic Polski, reprezentujących niespełna 90 oddziałów (1500 oddziałów), w których skupia się około 55 tysięcy członków.

Zbeczeszczenie świątyni żyd.

Ryga (ZAT). Wśród tutejszej ludności żydowskiej panuje wielkie oburzenie z powodu niesłychanego czynu szańbienia starego beth-hamidraszu w Rydze. Gdy stary sluga bożniczy przybył w poniedziałek rano dn. 2 bm. do beth-hamidraszu, oczom jego przedstawił się straszny obraz spustoszenia. Arka Przymierza była nacościerz otwarta, święte rodady leżały podarte na ziemi, całe wewnętrzne urządzenie synagogi było doszczętnie zdemolowane, a wszystkie szyby wybite. Zawiadomiono policję, która rozpoczęła energiczne śledztwo. W pobliżu synagogi znaleziono topór, który okazał się własnością mieszkającego w sąsiedztwie ślusarza. Ślusarz został aresztowany. Poseł na Sejm łotewski Abim Dubin odbył w sprawie powyższej dłuższą konferencję z łotewskim ministrem spraw wewnętrznych, Minister przyrzekł rabinowi Dubinowi przeprowadzenie jaknajenergiczniejszego śledztwa.

ZAT-czna doniosła już w swoim czasie o zamachu dynamitowym na synagogę w Rydze. Bomba eksplodowała, niszcząc część zewnętrznej fasady beth-hamidraszu. Na szczęście ofiar w ludziach wówczas nie było.

Wiedeń (ZAT). W synagodze miasta Salojkrajsza w Transylwanii nastąpiła silna eksplozja gazów. Cały gmach synagogi został doszczętnie spalony. Z wielkim trudem udało się wydobyć z płomieni święte rodady. Szames i kilku Żydów, obecnych w czasie katastrofy w synagodze odniosło ciężkie obrażenia cieleśne. Stan ich jest bardzo groźny.

Biuro Informacyjne dla spraw handlu i przemysłu w Palestynie

Niedawno założone przy Centralnym Komitecie Organizacji Syonistycznej w Polsce w Warszawie biuro informacyjne dla spraw handlu i przemysłu w Palestynie rozwinęło żywą działalność. M. in. z inicjatywy biura powyższego odbyły się zebrania organizacyjne kilku grup kapitalistów, mających zamiar stworzyć w Palestynie większe przedsiębiorstwa przemysłowe.

Biuro Informacyjne przy C. K. Org. Syon. w Polsce udziela jaknajdokładniejszych informacji dotyczących zakładania w Palestynie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Biuro jest czynne codziennie prócz piątków i sobót od 6 do 8 wiecz. w lokalu Org. Syon. (Warszawa, Nalewki 2a, pokój 21). Opłata za informacje ustne wynosi 3 złote, za pisemne pięć złotych (gotówką lub znaczkami pocztowymi).

Kongres „Bnei Brith” w St. Zjednoczonych

Berlin, (ZAT). Przewodniczący związku niemieckich rabinów, Wielki Mistrz niemieckiej loży „Bnei Brith”, dr Baeck udaje się w końcu bm. w podróż do Ameryki. Głównym celem jego podróży jest wziąć

„Kuryer warszawski“ o polityce syonistów polskich

„Kuryer Warszawski“ z 8 marca zamieścił artykuł wstępny, pt. „Polityka syonistów polskich“. Autor artykułu (pan senator Koskowski), cieszy się z tego, że od kilku lat Żydzi wchodzą na drogę jawnego rozważania tych także spraw, które wchodzą do ogólnej polityki żydowskiej. Miałoby to wedle autora oznaczać zapowiedź „likwidacji okresu konspiracji żydowskiej“. Widać stąd, jak ważną rolę odgrywa u p. senatora Koskowskiego psychotyczny lęk przed urojeniem mocarstwem anonimowem. O utworzeniu zjednoczonej organizacji syonistycznej na ostatnim zjeździe autor słusznie powiada, że konsolidacja żydostwa polskiego postąpiła znowu naprzód. Wreszcie znaczną część artykułu poświęca autor sprawie palestyńskiej i twierdzi że „propalestyńczycy mają w narodzie polskim naturalnych sojuszników“. Ta uwaga odslania znakomicie stosunek autora do sprawy palestyńskiej. Wreszcie uroił sobie autor jakieś podbojowe państwo syońskie, które, jakoby miało z Jeruzolimy sięgnąć po władzę nad światem. Dążność syonizmu do wytworzenia w Palestynie sprawie dliwych haseł społecznych i humanitarnych, któreby światu dały znowu, jak to już raz w historii się stało dzięki narodowi żydowskiemu, impuls do zbratania ludów, uważa autor podejrzliwie za jakiś pęd ku hegemonii. Do przypuszczenia tego daje mu asumpt złe zrozumiany artykuł Asza pt. „Prima aprilis“. Kończy autor uwagą: „Otwarcie za trzy tygodnie uniwersytetu hebrajskiego w Jeruzolimie stanie się zapewne sposobnością do lepszego zorientowania się w programach, dążeniach i nastrojach syonistycznych. Światła o polska powinna zrozumieć jej wagę dla celów informacyjnych“.

Forma artykułu spokojna, z treści przebiega pewien respekt przed syonizmem, ale widać także, jak bardzo jeszcze p. sen. Koskowski wpleciony jest w koło nieskontrolowanych u przedzeń i podejrzeń w stosunku do Żydów.

MIGAWKI.

Reymont „żydowskim“ pisarzem

Tak orzekła policja w Puławach. Notujemy to, by historia o tem się dowiedziała, ja cy to znawcy literatury polskiej urzędują w policji puławskiej. Dla Reymonta jest to w istocie rzeczy obojętną rzeczą, czy go zna w Puławach, wystarczy mu chyba, że go zna ja — w Europie.

A zresztą Reymont nie jest w Polsce odosobniony. Wszak zdarzyła się ongiś taka sama niemiła przygoda St. Żeromskiemu, który zgubił kiedyś swoją legitymację. Wymie nił więc swoje imię i nazwisko, wychodząc z tego na pozór logicznego założenia, że to w Polsce powinno wystarczyć. Nie wystarczyło to jednak posterunkowemu w Warszawie, który zaprosił znakomitego pisarza do — cyrkułu.

Jeżeli więc Reymontowi może być zupełnie obojętnem, czy policja w Puławach Go zna, nie jest to obojętną rzeczą dla nas. Cho dzi bowiem o okoliczności, wśród jakich policja stwierdziła „żydowskość“ Reymonta.

Oto do Puław przyjechał młody pisarz żydowski Szloma Rozenberg, by odwiedzić swego kolegę Sz. Szeinberga, jednego z redaktorów nakładu Jaczkowskiego w Warszawie. Policji wydawał się p. Rozenberg podejrzany, aresztowała go i przeprowadziła ścisłą rewizję — w palcie, marynarce, butach i skarpetkach Rozenberga. Rewizja wydała obfity wielce łup, bo odkryła nową ma chinację anonimowego mocarstwa. Wydostała mianowicie z bocznej kieszeni pałta list zaadresowany do Reymonta, którego „Chłopów“ p. Rozenberg tłumaczy na żydowskie dla Jaczkowskiego. Naprawdę Rozenberg tłumaczył urzędującemu komisarzowi, że Reymont jest znakomitym pisarzem polskim, że jest laureatem Nobla. „Musi to być żydo

wski pisarz“ — ironizowała policja, a w głębi duszy była przekonana, że wpadła na ślad nowego spisku żydowsko-masońsko-bolszewickiego.

Porozsyłała więc wywiady, a po kilku godzinach dopiero dowiedziała się, kto to jest — Władysław Reymont. Rozenberga uwolniono i oddano mu list.

Działo się to przed kilku dniami w Puławach, które okryły się nieśmiertelną sławą. Wdzięczną wielce będzie polska literatura policji puławskiej za to nowe odkrycie.

Ale nie osłabiajmy wrażenia naszymi uwagami. Wystarczy sam fakt, że policja w Puławach uważa Reymonta — za żydowskie go pisarza. Assi.

KRONIKA.

Kraków, 12 marca

— **ESTONSKI ZNAWCA PRZEMYSŁU RYBNEGO.** Jak się dowiadujemy, jutro tj. w piątek przyjeżdża do Krakowa p. Weberman, członek parlamentu estońskiego, wybitny znawca handlu i przemysłu rybnego. Przyjazd p. Webermana do Polski ma na celu zbadanie warunków rozwoju rybnego przemysłu przetwórczego i organizacji połowów na pełnym morzu. Poseł Weberman odbędzie w Krakowie konferencję z przedstawicielami wydziału rolniczego województwa krakowskiego oraz z członkami wydziału towarzystwa rybackiego. W podróży towarzyszy p. Webermanowi naczelnik wydziału rybactwa w ministerstwie rolnictwa p. Borowika.

— **MIANOWANIE.** Minister spraw wewnętrznych zamianował p. Stanisława Wrońskiego komisarza i zastępcę okręgowego urzędu policji politycznej w Krakowie nadkomisarzem policji z pozostawieniem na dotychczasowym stanowisku.

— **KU UCZCZENIU Błp. WICEPREZYD. CELINY SAROWEJ** złożyli zamiast kwiatów na ręce dra Rafała Landaua: prezydium gminy izraelskiej 300 zł, po 100 zł: Eliaszowie Karnarkowie, Rafałowie Landauowie, Regina Rothweinowa, Adolfowie Szererowie, a po 50 zł: Ferdynandowie Lieblingowie i Bernardowie Wachtlowie.

Olbrzymi pożar na lotnisku krakowskim-

Splonął hangar i sześć samolotów. — Barak z amunicją uratowany. — Dwa tajemnicze alarmy fałszywe.

Wczoraj o godz. 2:45 popołudniu komenda lotniska wojskowego na Rakowicach zawiadomiła telefonicznie filię straży ogniowej w Podgórzu o wybuchu pożaru na lotnisku. Natychmiast dano znać o pożarze do centrali krakowskiej i w stronę Rakowic wyjechało 6 samochodów strażackich. Po przybyciu na lotnisko straż ogniowa zastała w płomieniach cały hangar, mieszczący 6 samolotów, a barak z amunicją zaczął się tlić. Przystąpiono przede wszystkim do zabezpieczenia baraku z amunicją, gdyż jego zajęcie się mogłoby spowodować katastrofalny wybuch, groźny dla okolicy.

Akcja ratownicza była bardzo utrudniona, ponieważ kadzie przeznaczone na wodę były puste, a miejski wodociąg nie dochodzi do lotniska. Musiano więc użyć do gaszenia zawartości kłocak, do których zapuszczono pompy pożarnicze. Po przeszło 3-godzinnej pracy zdołano uchronić barak z amunicją tak, że tylko wrota padły pastwą płomieni, a szyby w oknach stopiły się. Hangar splonął doszczętnie wraz z 6 nowymi samolotami, przywiezionymi w tych dniach z fabryki do Krakowa i stojącymi w hangarze jeszcze w opakowaniu.

Straży pożarnej, którą kierował naczelnik Obidowicz przy udziale inspektorów, pomagały oddziały

— **RZĄD CHCE KUPIĆ „KRAKUSA“.** Jak słychać, generalna dyrekcja monopolu spirytusowego pertraktuje ze spółką akcyjną „Kra-kus“ w Podgórzu na Zablociu o kupno rafinerii spirytusu i fabryki wódek. Właściciele fabryki „Kra-kus“ żądają kwoty 3 miliony złotych, zaś rząd ofiaruje im za całą fabrykę 1.900.000 złotych. Wobec tego dojście transakcji do skutku jest bardzo wątpliwe.

— **KURS STRAZY LEŚNEJ I POLOWEJ DLA INWALIDÓW W NIEPOŁOMICACH.** Dnia 1 września br. rozpocznie się w Niepołomicach roczny kurs straży leśnej i polowej dla inwalidów wojennych, który potrwa do końca sierpnia 1926 z 6-tygodniową przerwą w miesiącach zimowych. Kandydaci mają przedłożyć dowód inwalidztwa wojennego, dowód, że stan zdrowia jest zadawalający, że ukończyli szkołę 4-klasową ludową oraz poświadczenie nienagannego zachowania się pod względem moralnym i politycznym. Kandydaci zostaną o prowizorycznym przyjęciu zawiadomieni najpóźniej w pierwszych dniach sierpnia 1925. — O ostatecznym przyjęciu rozstrzyga komisja porady zawodowej po przybyciu kandydata na miejsce w Niepołomicach w dniu 1 września 1925. Wychowankowie kursu otrzymują bezpłatne utrzymanie, opiekę lekarską, ubranie i obuwie.

— **ZE STOWARZYSZENIA PRODUCENTÓW WODY SODOWEJ.** Dnia 8 marca bm. odbyło się walne zgromadzenie wszystkich członków Stowarzyszenia przemysł. producentów wody sodowej i napojów musujących, w którym wzięli udział członkowie krakowscy i z powiatów województwa krakowskiego. Zgromadzenie odbyło się przy udziale komisarza władzy przemysłowej Rady Magistratu p. Klejki oraz instruktora dla stowarzyszeń przemysł. rady p. Ostrowskiego pod przewodnictwem dotychczasowego przełożonego p. Leona Schneidera.

Na zgromadzeniu tem dokonano wyborów Przełożenstwa i Wydziału stowarzyszenia na okres trzechletni.

Przełożonym został wybrany p. Leon Schneider, zaś zastępcą p. Ignacy Goldfinger.

Do wydziału weszło czterech członków wy-konujących przemysł w Krakowie i czterech z prowincyi.

wojskowe. W akcji ratowniczej uczestniczył jeden beczkowóz, który jednak nie mógł zaspokoić zapotrzebowania wody. Pompy wskutek gryzącego kwasu kłocznego zostały zniszczone.

Na miejsce pożaru przybył dowódca obozu warownego pułk. Augustyn i komisarz rządu dr Wawrausch.

Przyczynę pożaru ustali wszczęte przez władze śledztwo. Znamiennem jest, że równocześnie z pożarem w Rakowicach, zawezwano straż pożarną w Podgórzu pod pozorem, że pała się baraki wojskowego zakładu gospodarczego, a nadto przy pomocy automatu pożarnego wezwano straż na ul. Miodową. Ostatnie dwa plutony udały się na wskazane miejsca, jednak stwierdziły, że alarmy były fałszywe.

Rozmiary pożaru na lotnisku rakowickim były tak wielkie, że nad miastem unosiły się olbrzymie kłęby dymu, zaś od stacyi kolejowej widać było płomienie. Na miejsce pożaru podążyły tłumy publiczności.

Szkoda, jaką wskutek pożaru poniósł skarb Państwa, jest olbrzymia. Władze winny przeprowadzić energiczne śledztwo celem stwierdzenia przyczyn pożaru i wyjaśnienia sprawy fałszywych alarmów.

Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

— **ZASĄDZENI ZA RABUNEK.** Wczoraj odbyła się przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciwko Janowi Wilczakowi (lat 25), Łukaszowi Puskarczykowi (lat 20) i Urbanowi Warchale (lat 21) robotnikom, oskarżonym o zbrodnię rabunku, kradzieży i o nieprawne noszenie broni.

Według aktu oskarżenia, dnia 28 sierpnia

— **ŚMIERĆ STARUSZKI POD KOŁAMI TRAMWAJU.** Wczoraj o godzinie 12-tej w południe najechał tramwaj w ulicy Zwierzynieckiej na przechodzącą przez tę ulicę 63-letnią Reginę Żbikową. Koła tramwaju zmiażdżyły staruszkę, która poniosła na miejscu śmierć. Straż pożarna musiała podnieść wóz tramwajowy celem wydobywania z pod niego zwłok. Ofiara wypadku przybyła do Krakowa z Rudnów koło Tarnowa w odwiedziny do swej zamężnej córki.

13. r. na drodze między Lipowcem a Zarkami napadli obwinieni na jadących z targu wieśniaków Franciszka i Stanisława Sroków i pod groźbą rewolwerów zrabowali im towary oraz gotówkę. W niewielkiej odległości od Sroków jechał gospodarz Andrzej Wąsik, na którego rzuciło się kilku bandytów z tej samej szajki i oddawszy do swej ofiary kilka strzałów umknęło w niewiadomym kierunku. Wąsik wskutek odniesionej rany wkrótce zmarł.

Na wczorajszej rozprawie zeznawał poszkodowany Stanisław Sroka, który w Wilczaku rozpoznał herszta szajki. Franciszek Sroka obciążył zeznaniami dwóch dalszych obwinionych. Sędziowie przysięgli 9 głosami zatwierdzili winę wszystkich trzech oskarżonych, wobec czego trybunał zasądził Wilczaka i Warchałę po 10 lat, zaś Puskarczyka na 8 lat ciężkiego więzienia z obstrzeniami. Przewodniczył sso. Patak, wotowali sso. dr Lizak i sso. dr Wysocki, oskarżał prok. Gniewosz, bronił dr Aschenbrenner.

— **ZRÓDŁA I POCHODZENIE JĘZYKA ŻYDOWSKIEGO.** Na powyższy, tak aktualny dziś temat, w związku z dyskusją uczonych polskich w „Czasie” o tzw. „biblii Rossiego”, pisanej literami hebrajskimi — rzekomo dla Żydów polskich — po polsku, wygłosi w sobotę 14 bm. o godzinie 7 wiecz. p. S. M. Laser odczyt w klubie towarzyskim „Tel Awiv”, (Stradom 13).

— **REDUTA WIOSENNA** na rzecz żyd. Kolonii Fabrycznej — staraniem Czytelnicy Towarzystwa, odbędzie się, nie jak mylnie podano 22 bm., lecz w sobotę 21-go marca br. w salach Starego Teatru. 560

— **WIELKA REDUTA** na rzecz żyd. Inwalidów w sali Saskiej, dnia 28 marca 1925, będzie ostatnią piękną zabawą tegorocznego karnawału. 209

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Operetka: pop. „Turoń”, wiecz. „Alcesta”.

BAGATELA

Operetka: „Zonczka z Variete”.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI”

Operetka: „Perły Kleopatry”.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Marynarz wbrew woli”. Obraz w 8-ciu aktach z Haroldem Lloydem oraz „Guda głębim morza”. Oryginalny film w 6-ciu aktach.

UCIECHA: „Cyrano de Bergerac”. Dramat w 10 aktach wg dzieła E. Rostanda.

REDUTA: „Pajaki Paryża”. Dramat w 10-ciu aktach z Biscotem w roli głównej.

WANDA: „Arabka”. Dramat europ.-wschodni w 8-miu aktach, z Jacobini i Liedtke w roli głównej.

SZTUKA: „Ninon, władczyni Jarmanii”. Dramat sceniczny w 8-miu aktach z Mae Murray. Nadprogramowo — Wesoła komedia.

NOWOŚCI: „Fioletki cesarskie”. Wielki podwójny dramat z udziałem śpiewaczki franc. Maryi Truem.

Z kraju.

KLÓTNIE MIĘDZY „PIASTOWCAMI” — ALE NIE NA TLE IDBOWEM. Bankructwo piastowego Banku Agrarno-Przemysłowego w Warszawie, doprowadziło do wzajemnych rekryminacji i zerwania stosunków między dwoma głównymi właścicielami tego banku — posłami Szydłowskim i Kowalczykiem.

Ponieważ obadwaj posłowie ci należą do Klubu „Piasta” zatarg między nimi rozstrzygnąć ma partyjny sąd polubowny, na czele którego stanie podobno senator Bojko.

ZAKOŃCZENIE STREJKU LEKARZY. 10 bm. strejkujący lekarze łódzkiej kasy chorych przystąpili do pracy, zgadzając się na zlikwidowanie sporu przez delegata Ministerstwa Pracy, który w tym celu przybył do Łodzi.

ARESZTOWANIE SEKRETARZA SĄDU W WARSZAWIE. W nocy z soboty na niedzielę policja aresztowała z polecenia sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi p. J. Luksenburga, sekretarza Sądu Okręgowego Henryka Manera. Aresztowanie nastąpiło przy ul. Marcinkowskiego Nr. 1 w mieszkaniu własnym Manera. Manera odstawiono do więzienia śledczego przy ul. Dzielnej. Oskarżony on jest o nadużycie stanowiska służbowego na szkodę Skarbu Państwa, oraz fałszowanie ksiąg Sądu Okręgowego. Aresztowanie to wzbudziło sensację w szerokiej kołach stolicy.

Wielki proces o szpiegostwo we Lwowie

10 Ukraińców na ławie oskarżonych.

Lwów. Onegdaj rozpoczęła się przed trybunałem orzekającym sądu okręgowego karnego we Lwowie rozprawa przeciw Wasylowi Kowalence b. oficerowi U. N. R., Andrzejowi Melnykowi, inżynierowi leśnictwa, Eugeniaszowi Zyblikiewiczowi s. praw, Iranie Wachnianinowej, żonie profesora gimnazjalnego w Przemysłu, Bohdanowi Zeelnemu, stud. techniki, Mikołajowi Bielińskiemu, gospodarzowi w Jankowcach, Michałowi Gaćowi, gospodarzowi w Hłuboczku, Teodorowi Wroncowi s. techniki, Franc. Józefowi Szykowi (znanemu z procesu Fedaka), abitur. gimn. i Hrynkowi Lycholałowi s. oficerowi armii ukr., którym prokuratura zarzuca popełnienie zbrodni z par. 67 u. k. (szpiegostwo).

Oskarżony Lycholał na rozprawie się nie jawił. W więzieniu nabawił się suchot i wypuszczony na wolną stopę znajduje się w stanie beznadziejnym w swej rodzinnej wsi. Na wniosek jego obrońcy dra Hankiewicza trybunał zgodził się przeprowadzić rozprawę co do niego zaocznie. Przed przystąpieniem do odczytania aktu oskarżenia prokurator zawnioskował tajność rozprawy.

LEGALIZACJA „TARBUTHU” WE LWOWIE. W tych dniach województwo lwowskie zatwierdziło statut hebrajskiej organizacji oświatowej „Tarbut” we Lwowie.

Z DNIEM 22 LUTEGO 1925 ZWINIĘTO czasowo agencję pocztową 2 stopnia Sól pow. Żywiec Wojew. Krakowskie włączając okręg doręczeń agencji do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu poczt. Rajcza k. Żywiec.



CERES

tłuszcz jadalny

świeżo nadszedł i jest do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych!

W naszych fabrykach odbywa się stale produkcja Ceresu pod osobistym nadzorem p. Rabina Symche Fränkla z Podgórze. Zaleca się wszystkim spożywanie tego ulubionego tłuszczu.

Gwarantowanie kosztowne!

Saturnia S. I. Warszawa.

Ze świata.

NOWA KSIĄŻKA LENINA. Sowiecki urząd wydawniczy (Gosizdat) wydał nowe nieznanne dotychczas dzieło Lenina pt. „Krok wprzód i krok w tył”. Książka ta napisana była jeszcze w 1904 r., obejmuje ona wszystkie rozbieżności wynikłe na drugim zjeździe partyi. Udawadnia w niej Lenin dlaczego utworzył frakcję przeciw mieńszewikom, oraz dlaczego tworzenie frakcji wewnątrz partyi bolszewickiej jest niemożliwe. Istnieje ogólne przypuszczenie, że ostatni rozdział tej książki dorobił po śmierci Lenina Zinowiew, jako argument w walce przeciw trockizmowi.

SZKOŁA ISADORY DUNKAN W MOSKWIE. Przed miesiącem szkoła taneczna Isadory Duncan, która jak wiadomo, stale przebywa w Moskwie, z powodu braków środków materialnych została wzięta na utrzymanie rządu sowieckiego. Już po kilku tygodniach odczuła Duncan skutki tego utrzymania. Oto władze przeprowadziły rewizję, która stwierdziła, że w szkole Duncan istnieją „nienormalności” natury politycznej w kierunku wychowywania tancerki. Zauważono również braki w kasie szkolnej. Według orzeczenia komisji kontrolującej rewolucyjna szkoła Duncan zostanie zreorganizowana. Rozczarowanie słynnej niegdyś tancerki do komunistów nastąpiło zapóźno.

Mimo sprzeciwu obrony trybunał zarządził prowadzenie rozprawy przy zamkniętych drzwiach, dopuszczając 30 mężów zaufania, wśród nich sprawozdawców pism.

Trybunał odrzucił żądanie dodatkowego odczytania aktu oskarżenia w języku ukraińskim, wobec czego pierwszy oskarżony Kowalence odmówił znać podając, że nie rozumiejąc aktu oskarżenia nie może się przeciw niemu bronić.

Na to oświadczenie obrona zażądała zarządzenia przerwy celem możności skomunikowania się z klientami. Po przerwie przedstawiciel ławy obrończej oznajmił, że oskarżenia trwają przy żądaniu dodatkowego odczytania aktu oskarżenia w języku ukraińskim, gdyż rzekomo nie rozumieją języka polskiego. Po dłuższej naradzie trybunał zgodził się na to, ale tylko co do trzech oskarżonych, których nieznajomość języka polskiego zdaje się nie wlewać wątpliwości a to dla Kowalence, obywatela Ukrainy oraz obydwo włościan. Na tem rozprawę odroczone.

SZTUKA NIEMIECKA W SOWIETACH. W tych dniach otwarcia zostanie w Moskwie wielka wystawa obrazów i architektury niemieckiej. Około 600 eksponatów, zawierających dzieła najrozmaitszych kierunków od konstruktywizmu i ekspresjonizmu, kończąc na realizmie i sztuce politycznej tj. agitacyjnych plakatach znajduje się już w drodze z Niemiec do Rosji.

SOWIECKIE ODZNACZENIE POSŁA KRÓLIKOWSKIEGO. W ślad za Dąbalem uzyskał i poseł Królikowski odznaczenie sowieckie. Oto jego imieniem nazwano w Kijowie pewien klub robotniczy. W ubiegłym tygodniu klub ten obchodząc uroczystość 7-ej rocznicy czerwonej armii przybrał powyższą nazwę.

Przegląd gospodarczy

WYJAŚNIENIE MINISTERSTWA KOLEI W SPRAWIE LISTÓW PRZEWOZOWYCH. Z Warszawy piszą nam: Do ministerstwa Kolei nadchodzą zażalenia, iż do stacyj granicznych nadchodzą od dłuższego czasu przesyłki z Polski za listami przewozowymi, na których nalepiane bywają kartki kolorowe. Na kartkach tych zwykle bywa zamieszczony oświadczenie nadawcy co do załatwienia formalności celnych na pewnej stacji granicznej wraz z podaniem nazwiska osoby, upoważnionej do obecności przy oceniu towaru.

Nalepinie takich kartek nie jest dozwolone — ponieważ list przewozowy jest dokumentem i zgodnie z przepisami nie może mieć formy, któraby umożliwiała dokonywanie w nim zmian, niedających się zauważyć odrazu. Kartki takie wreszcie mogłyby być nalepiane również przez osoby postronne oraz usuwane bez pozostawienia śladu po sobie.

Zdarzył się np. wypadek, że według wskazań na pewnej takiej kartce, upoważniono zainteresowaną firmę spedytorską do czynności celnych, tymczasem zgłosiła również do tego prentensje inna firma na mocy pisma nadawcy. Bywa także, iż listy przewozowe zawierają wskazówki stron, pisane ołówkiem zwykłym lub atramentowym przez różne nieuprawnione osoby, co może narazić koleje na poważne straty, w razie zgłaszania reklamacji, wynikających z przewozu.

Wobec oczywistych nadużyć z kartkami zakazane jest przyjmowanie listów przewozowych z kartkami, nalepionymi przez nadawców. Również nie będą przyjmowane dokumenty, sporządzane rozmaitemi charakterami pisma z poprawkami i podskrobywaniem tekstu bez każdorazowego wznowienia ich za podpisem nadawcy(!)

PODPISANIE TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKO-WĘGIERSKIEGO. W tych dniach wyjechał powtórnie do Budapesztu naczelnik wydziału handlu zagranicznego w Min. Przem. i Handlu p. Otton Węchawowicz w celu ostatecznego zakończenia i podpisania traktatu handlowego z rządem węgierskim.

OCHRONA DROBNYCH DZIERŻAWCÓW. Drobnymi dzierżawcami gruntów podpadający pod przepisy

Otwarcie Oddziału

Salamandra



ODDZIAŁY:

WŁÓW
KATOWICE
GDANSK
WIEN
CZERNIOWCE
BUDAPESZT
BUKARESZT
ZAGRZEB
BELGRAD
SOFIA



ODDZIAŁY:

PRAGA
BERLIN
MONACHIUM
TRYJEST
GENUA
MEDJOLAN
FLORENCJA
ZURYCH
AMSTERDAM
i.t.d.

Nastąpi
w sobotę 14 marca br.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Artykuły apteczne

DROGUERYA

EDMUNDA KURTZA Kraków
Woźnica 6
poleca artykuły apteczne
i toaletowe
po cenach przystępnych.

Artykuły gospod.

Urządzenia kuchenne, do-
mowe i różne nowości

A. SATTLER
GERTRUDY 34.

Tel. 4162. Tel. 4162.

Elektrotechnika

LUX

Kraków 2
pl. Dębskiego 12
Urządzenie elektr.
Wszelkie naprawy
Sprzedaż materiałów

Porady i kosztorysy bezpłatnie.
Telefon Nr. 3336.

Firanki

od najkromniejszych do naj-
wspanialszych, perłowy madra-
sowa zagr. po cenach fabrycz-
nych hurtownie i detalicznie
poleca firma

Lipschütz i Weitz, Grodzka 71

FUTRA

ZAKŁAD KUSNIERSKI
M. ROTBLUM
UL. FLORYJANSKA 8.

FORTEPIANY

FORTEPIANY
PIANINA
FISKARMONIE

Skład
HELENA SMOLARSKA
Kraków
Szewska 9. Tel. 4365

Sprzedaż na raty do 10 miesięcy.
Wybór olbrzymi

Galanterya

BAZAR WENECKI

Kraków, Rynek gł. 11
poleca w wielkim wyborze
korale, bransoletki, broszki,
artykuły podarunkowe
hurtownie i częściowo.

Mebie

Mebie stylowe luksusowe
biurowe, dekoracyjne
wnętrz poleca H. Kieszowski,
Kraków, Mały Rynek 2.
telefon 4166.

Maski

balowe i charakterysty-
czne, orderki kotylionowe.
Wiktor Wanderer, Kraków,
ulica Szewska L. 21.

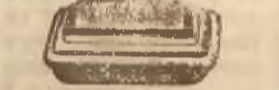
Papier

Grünspan & Gerber
fabr. skład papieru i tektur
Plac Nowy 7. - Tel. 4400.

Nacz. kuchenne

JOZEF FERTIG

Kraków, ul. Szewska 5. Tel. 3214
poleca hurtownie i częściowo na-
czynia kuchenne i restauracyjne
(garunki, rondle od 60-100 l.)
marki SFINX



Makryla stołowa Alpaca
Wyroby stołowe Henselss.
Okucia meblowe i budowlane
po cenach konkurencyjnych.

Porcelana

Porcelanę, kryszta-
ły, szkło i lampy poleca
H. Statter Kraków
ulica Grodzka L. 39.

Radio

RADIOSWIAT
Kraków, Grodzka 32
Wszystko na składzie po
najtańszych cenach.

„UNIWERSUM“ biuro
inżynierskie, Kraków, ul.
Św. Marka 25 poleca w wiel-
kim wyborze radioaparaty
odbiorcze, lamki katodo-
we i części składowe

Szkło

Szlify, szkła i lustro
S.K. Waronicki, Kra-
ków, pl. Szepepański L. 7.
Lustra meblowe, szyby
automobil. i latań, szyby
lustrowe okienne pół-
lustrowe i ornamentowe.
Odnawia stare lustra

Pierwsza malop. fa-

ryka zwierniadeł
i szlifiernia szkła Sp.
z ogr. odp. Kraków Grodz-
ka 60, Tel. 40 81 42, pole-
ca szyby i lustra szlifowane
po cenach przystępnych

Spedycja

Cracovia Sp transpor-
towa biuro spedycyjne
ul. Grodzka 60. Tel. 4078.

Szlifyerz

SPF YALISTA

szlifyerz, biurowy, poliersz fachowo
wg zos. najlepsze brylity
od 5-7 zł. **BYZKOWSKI**
Kraków, Grodzka L. 40

Węgle

Węgiel śląski krajow-
y i dąbrowiecki
dostarcza wagonowo
POLSKA SP. WĘGLCWA,
ul. Andrzeja Potockiego 3
Tel. 4075. Tel. 4075.

Foto, srebro

Wielki wybór!
Zegerki, brylanty, perły,
i wyroby srebrne
najtaniej poleca:

GOLDSTEIN i GRÜNBERG
Kraków, ul. Bożego Ciała 4
róg Dietla róg Dietla 4

DANCINGI DOMOWE
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice“
„GŁOS SWEGO PANA“

Gramofon ten najnowszej konstrukcyj
(systemem RADIO z podkładką mikrofonową)
uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za
najlepszy.
Wzorowa reprodukcja bez szmerów.
Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów:
ROZENBLATT Kwartina SIROTY.

THE GRAMOPHONE Co, Limited, LONDON.
Jenerálny reprezentant na Polskę:
JOZEF WEKSLER
Kraków, Floryjańska 25. Lwów, Sykulska 2.

Kasyno w Sopotach
otwarte przez cały rok
Rouletta-Baccara
Gra odbywa się na guldeny gdańskie
(25 guldenów = 1 funtowi angielskiemu)
Informacje o podróży w Warszawie.
Telefon 157-31
i za pośrednictwem biura podróży
Kasyno w Sopotach
Wolne miasto Gdańsk

Brojne ogłoszenia
Do modniarstwa poszukuje się
wykwilfiko-
nej panienki. Warunki dobre.
Informacji udziela Wilkowska,
Pawia 20 w godz. popoł.
Praktykanta lub praktykantki,
przyjmie zaraz fir-
ma Zygmunt Reich, Sienna 1.
Ogłoszenia tylko w prywatnym
mieszkanu, Dieltowska 79, II p.
Cie. między godz. 7-9 wiecz. 568
Większa ilość skóry sprzedaje
firma „Orzeł“ S. A. Li-
browarska 3. Tel. 45-85.

Symbole nie sympatyczne?
Żółte lub czerwone złoto jest jak ogień
w ustach, szpetne

Białe złoto -- Białe zęby
żądajcie u pp. lekarzy dentystów
Białe złoto 22 k. Barona
zastępuje drogą platynę.
Skład główny:
Raffinerya Barona Warszawa, Królewska L. 39.

BIURO POSREDNICTWA PRACY
przy Związku Zrzeszeń Społecznych
utrzymujących żydowskie szkoły w Polsce
komunikuje że na przyszły rok szkolny będzie wako-
wać w szkołach średnich, należących do Związku
szereg posad kierowniczych, jakoteż posad nauczyciel-
skich dla wszystkich przedmiotów (także i języka hebr.)
Kandydaci(ki) na posady zechcą wnieść podnie-
s z dokładnym opsem swych dotychczasowych studyów,
oraz ewent. praktyki nauczycielskiej na adres: biu-
ro w Łodzi, Magistracka 7a, najpóźniej do dnia 15
czer-
nia br. - Pierwszeństwo mają osoby z egzami-
nacyjnym, jakoteż z praktyką nauczycielską
Kandydaci(ki), mogący wykladać po hebrajsku zechcą
specjalnie to podkreślić.
Do podań należy załączyć znaczek poczt na odpowiedz